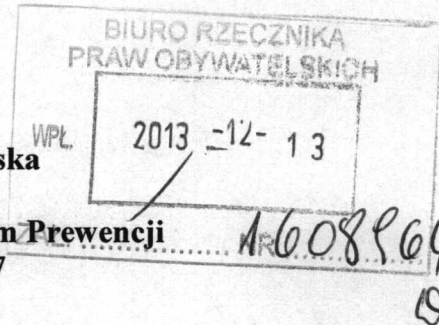


Warszawa, 9 grudnia 2013 r.

13/12/MN/13

Szanowna Pani
Justyna Lewandowska
Dyrektor Zespołu
Krajowy Mechanizm Prewencji
Aleja Solidarności 77
00-090 Warszawa



Szanowna Pani Dyrektor,

W odpowiedzi na pismo z dnia 21 października 2013 r., numer pisma 695870-VII-720.5/12/DK, dotyczącego możliwości nowelizacji ustawy z dnia 28 sierpnia 1997 r. o zatrudnieniu osób pozbawionych wolności (Dz. U. Nr 123, poz. 777, z późn. zm.), przedstawiam stanowisko Stowarzyszenia Interwencji Prawnej [dalej: Stowarzyszenie].

Stowarzyszenie podziela wątpliwości Rzecznika Praw Obywatelskich związane z możliwością ubiegania się o ryczałt z tytułu zwiększonych kosztów zatrudnienia osób pozbawionych wolności wyłącznie przez podmioty posiadające status przedsiębiorcy. Jedynym uzasadnieniem takiej formy uprzywilejowania przedsiębiorców byłoby wykazanie, iż w porównaniu z innymi podmiotami zatrudniającymi więźniów, przedsiębiorcy ponoszą większe koszty zatrudnienia tych osób. W tym celu należałoby zwrócić się do wymienionych podmiotów z prośbą o udostępnienie wykazu kosztów ponoszonych z tytułu zatrudnienia osób pozbawionych wolności. Jeżeli koszty ponoszone przez pracodawcę posiadającego status przedsiębiorcy i inny podmiot zatrudniający skazanych byłyby porównywalne, wówczas nieuprawnionym byłoby przyznanie jedynie przedsiębiorcom prawa do ubiegania się o ryczałt. W praktyce może to również hamować lub ograniczać zatrudnienie więźniów jako takie. Obecnie zatrudnieniem skazanych, którzy są specyficzną grupą potencjalnych pracowników, są zainteresowane organizacje pozarządowe (fundacje, stowarzyszenia, itp.). Można przypuszczać, że z upływem czasu, jeśli miałyby one stworzone pewne zachęty podobne co przedsiębiorcy, to na stałe wpisałyby się w taką formę działań na rzecz skazanych. Trudno jest jednak jednoznacznie stwierdzić, czy zachęty te powinny być tożsame jak dla przedsiębiorców (a więc czy stopień uprzywilejowania powinien być tożsamy), gdyż obydwa podmioty ponoszą jednak inne ciężary z tytułu prowadzonej działalności. Przedsiębiorcy nastawieni na produkcję i osiągnięcie zysku, są obarczeni dodatkowymi ciężarami (np. podatkowymi), nie tylko związanymi z zatrudnieniem pracowników, a więc także skazanych.

Dlatego trudno polemizować ze stanowiskiem Ministra Sprawiedliwości, wyrażonym w piśmie do Rzecznika Praw Obywatelskich z dnia 20 września 2013 r., który stwierdził, iż nie można doszukiwać się dyskryminacji, w sytuacji, gdy „każdy inny podmiot zatrudniający osoby pozbawione wolności może ubiegać się o inne formy pomocy określone w ustawie”.

Trzeba by to odnieść do wszystkich obowiązków i ciężarów ponoszonych przez przedsiębiorców, tak aby zrównanie ich sytuacji z „innymi podmiotami” nie doprowadziło do nieakceptowalnej nierówności i nie zniechęciło przedsiębiorców do zatrudniania skazanych.

Zdaniem Stowarzyszenia ustawodawca nie miał na celu uprzywilejowania przedsiębiorcy, o czym może świadczyć brak konsekwencji w posługiwaniu się określeniem „przedsiębiorca” w treści Ustawy o zatrudnieniu osób pozbawionych wolności. W tym przypadku należałoby oczekiwać od ustawodawcy, iż uporządkuje terminy, którymi posługuje się w treści wspomnianej Ustawy, tak by ich znaczenie nie budziło wątpliwości.

Oprócz wykazania ewentualnych różnic w wysokości ponoszonych kosztów przez poszczególne podmioty zatrudniające skazanych, interesujące byłoby porównanie kosztów ponoszonych przez pracodawcę w związku z zatrudnieniem więźnia i pracownika wolnościowego. Wątpliwości Stowarzyszenia budzi bowiem dość nieprecyzyjny zwrot „zwiększone koszty zatrudnienia osób pozbawionych wolności”, którym posługuje się ustawodawca m.in. w art. 8 pkt. 2 wspomnianej Ustawy. Zdaniem Stowarzyszenia obie kategorie pracowników (skazany i pracownik wolnościowy) w równym stopniu wymagają pokrycia kosztów badań wstępnych, okresowych oraz specjalistycznych z zakresu medycyny pracy, szkoleń z zakresu bhp i ochrony przeciwpożarowej, szkoleń specjalistycznych niezbędnych do podjęcia pracy na konkretnych stanowiskach pracy, zakupu oraz konserwacji odzieży ochronnej, a także zakupu napojów i posiłków regeneracyjnych. Dodatkowym wydatkiem wynikającym z zatrudniania osób skazanych mogą być koszty transportu do i z miejsca pracy, pod warunkiem jednak, że skazany nie jest w stanie pokonać tej odległości na przykład pieszo. Wydaje się, iż nie ma znaczącej różnicy w kosztach ponoszonych w związku z zatrudnieniem skazanych w porównaniu z zatrudnieniem pracowników wolnościowych. Wyjaśnienia wymaga więc kwestia dotycząca tego, jakie dodatkowe koszty są generowane przez sam fakt zatrudnienia skazanego, a które nie powstają w sytuacji zatrudnienia pracownika wolnościowego?

Wątpliwości Stowarzyszenia budzi również wysokość potrąceń z wynagrodzenia skazanych na cele Funduszu Aktywizacji Zawodowej Skazanych i Rozwoju Przywieźniennych Zakładów Pracy [dalej: Fundusz Aktywizacji]. *Ustawa o zatrudnianiu osób pozbawionych wolności* w art. 6a pkt. 3 wskazuje na przychody Funduszu Aktywizacji. Znaczną ich część stanowią środki pieniężne pochodzące z potrącenia określonego w art. 125 § 1 Kkw, to jest 25% wynagrodzenia przysługującego skazanemu za pracę. Zgodnie z danymi przedstawionymi w raporcie NIK (*Informacja o wynikach kontroli wykonania w 2011 roku budżetu państwa w części 37 Sprawiedliwość oraz wykonania planów finansowych Funduszu Pomocy Postpenitencjarnej i Funduszu Aktywizacji Zawodowej Skazanych oraz Rozwoju Przywieźniennych Zakładów Pracy*, s.29), w 2011 r. Fundusz Aktywizacji osiągnął przychody w kwocie 27 074,8 tys. zł z czego 26 611,8 tys. zł (prawie 99%) stanowiła kwota uzyskana z tytułu potrąceń z wynagrodzeń skazanych. Można stąd wywnioskować, iż rekompensata finansowa dla podmiotów zatrudniających skazanych, pełniąca rolę zachęty do zatrudniania tej kategorii osób, jest w znacznym stopniu finansowana przez samych skazanych. W związku z tym rodzi się pytanie, czy osoby pozbawione wolności z uwagi na to, że znajdują się w niewątpliwie niełatwej sytuacji na rynku pracy, powinny być obciążane kosztami zachęt dla zatrudniających ich pracodawców? Czy wprowadzone ustawą z 2011 r. „bodźce finansowe” dla podmiotów zatrudniających osoby pozbawione wolności nie naruszają zasady równości? Owe zachęty doprowadzają bowiem do sytuacji, gdy skazany tylko formalnie otrzymuje wynagrodzenie minimalne, gdyż znaczna jego część zostaje potrącona na określone w odpowiednich przepisach cele m.in. na Fundusz Aktywizacji.

W orzeczeniu z 7 stycznia 1997 r., K 7/96, Trybunał Konstytucyjny podniósł, iż „trudności znalezienia pracy dla więźniów, zapewniającej im wynagrodzenie według zasad wynagradzania pracowników, nie uzasadnia jeszcze odstąpienia od zagwarantowania stawki wynagradzania minimalnego zatrudnionym odpłatnie więźniom”. Zdaniem Trybunału fakt, iż osoby pozbawione wolności nie ponoszą kosztów swojego utrzymania nie przemawia za odstąpieniem od stosowania wobec nich minimalnego wynagrodzenia za pracę. W wyroku z 23 lutego 2010 r., P 20/09, Trybunał podniósł natomiast, iż „Konstytucja nie wyklucza wprowadzenia szczególnych rozwiązań dotyczących dysponowania wynagrodzeniem przez osoby skazane ani też obowiązkowych potrąceń na określone cele społeczne. Regulacje te muszą jednak służyć realizacji określonych wartości konstytucyjnych i nie mogą prowadzić do naruszenia zasady równości”.

Zdaniem Stowarzyszenia, potrącanie 25% z wynagrodzenia skazanego na cele Funduszu Aktywizacji może naruszać podniesioną przez Trybunał zasadę równości. W odniesieniu do tych wątpliwości Stowarzyszenie rozważa możliwość wystąpienia do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym dotyczącym zgodności z Konstytucją przepisu wprowadzającego obligatoryjne potrącenia procentowo wyrażonej części wynagrodzenia skazanych na rzecz Funduszu Aktywizacji.

Z uwagi na powyższe, będę wdzięczna za informację na temat dalszych działań podejmowanych przez Rzecznika Praw Obywatelskich w niniejszej sprawie

Łaura Wyrostek Stowarzyszenie

Maria Niełaczną

dr Maria Niełaczną
Stowarzyszenie Interwencji Prawnej



„POMOC POTRZEBUJĄCYM”

Fundacja Pożytku Publicznego
ul. Leszczyńskiego 9, 02-496 Warszawa

Numer KRS 0000140287; NIP 522-26-71-186; REGON 015285525

Biuro: tel: 22 674-74-42; fax: 22 674-74-42

Placówka: ul. Kiejstuta 1, 03-355 Warszawa; tel/fax. 22 473 60 45;

Placówka: ul. Oliwska 5, 03-316 Warszawa tel.: 22 674-74-42; 22 614-13-16
GSM 502 020 259

E-mail: domopieki2@poczta.onet.pl

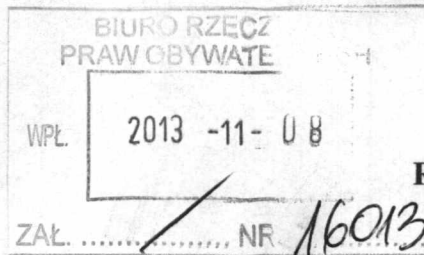
PKO BP S.A. 54/Warszawa 85 1020 1185 0000 4402 0087 7852

Adres do korespondencji: Biuro Fundacji: ul. Oliwska 5, 03-316 Warszawa

WARSZAWA, DNIA 06.10.2013 R.

Nasz numer: 883/2013

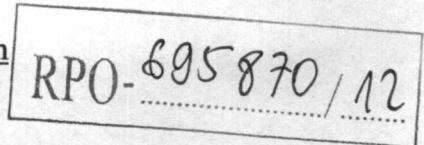
„Pomoc Potrzebującym”
Fundacja Pożytku Publicznego
ul. Leszczyńskiego 9, 02-496 Warszawa
NIP: 522-26-71-186 Regon: 015285525
Biuro Fundacji
ul. Oliwska 5, 03-316 Warszawa
tel/fax 0-22 674 74 42



Szanowna Pani Profesor
dr hab. Irena Lipowicz
Rzecznik Praw Obywatelskich
Aleja Solidarności 77
00 - 090 Warszawa

Dotyczy:

Odpowiedzi na pismo z dnia 21.10.2013 r. dotyczącej zatrudnienia skazanych
(w odpowiedzi na Pismo Ministra Sprawiedliwości z dnia 26.09.2013 r.)



Szanowna Pani Rzecznik.

D4
2013-11-12

W odpowiedzi na pismo Pani Rzecznik dotyczące Funduszu Aktywizacji Zawodowej i zatrudnienia osób skazanych w odpowiedzi na pismo Ministra Sprawiedliwości Pana Stanisława Chmielewskiego (Podsekretarza Stanu) – ponownie dziękując za zainteresowanie tą sprawą – Zarząd Fundacji „Pomoc Potrzebującym” przekazuje swoje stanowisko dotyczące: **otrzymywania ryczałtu oraz pożyczek i dotacji w ramach Funduszu Aktywizacji Zawodowej - rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 stycznia 2012 r.**

- Nadal podtrzymujemy swoje stanowisko, iż rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w sprawie Funduszu Aktywizacji Zawodowej Skazanych oraz Rozwoju Przywiąziennych Zakładów Pracy (Dz. U. Nr 103 z późn. zm.) dyskryminuje podmioty zatrudniające osoby osadzone odbywające karę pozbawienia wolności. W swoim piśmie Pan Minister zaznacza, iż „*dopatrywanie się dyskryminacji w kontekście pozbawienia innych podmiotów niż przedsiębiorcy formy pomocy (rekompensaty) (...), gdy każdy inny podmiot zatrudniający osoby pozbawione wolności może ubiegać się o inne formy pomocy określone w ustawie nie jest trafne. Żaden z podmiotów zatrudniających osoby pozbawione wolności nie jest, co do zasady wykluczony z otrzymania pomocy z Funduszu*”.
Stwierdzenie „*co do zasady*” jest tutaj kluczowe. *Co do zasady* - każdy ma prawo ubiegać się o taką pomoc, o ile zatrudnia osadzonych. Natomiast problemem jest DOSTĘPNOŚĆ tej pomocy. Ryczałt przysługuje każdemu **przedsiębiorcy** (nie PODMIOTOWI zatrudniającemu) bez względu na CZAS zatrudnienia osadzonych czyli przyznanie ryczałtu nie jest zależne od okresu w jakim trwa zatrudnienie (czyli minimum rok lub 2 lata). O ryczałt można występować RAZ na 3 miesiące czyli po 3 miesiącu zatrudnienia. O pożyczkę można się ubiegać po roku, a dotacja może być przyznana o ile czas zatrudnienia skazanych nie jest krótszy niż 2 lata. Pożyczka przysługuje po roku od zatrudnienia, dotacja – po 2 latach zatrudnienia. Stąd organizacja nie może mieć przyznanej pożyczki o ile okres zatrudnienia jest krótszy niż ten wskazany w rozporządzeniu. Organizacja działająca NON PROFIT nie ma możliwości uzyskania jakichkolwiek przychodów umożliwiających pokrycie kosztów zatrudnienia. A nawet zatrudnienie nieodpłatne osób skazanych generuje koszty związane z zatrudnieniem – nie mówiąc o czystych kosztach zatrudnienia – jak wynagrodzenie.

*Zapowiedziałam się
12.11.2013 r.*



Dotyczy: pismo w sprawie zatrudnienia skazanych (odpowieź na pismo Ministra Sprawiedliwosci).

Ograniczenia w dostępnosci do tych źródeł „rekompensaty” kosztów zatrudnienia jest w naszych oczach niczym innym jak dyskryminacją organizacji pozarządowych. Ryczałt daje szanse przynajmniej częściowej rekompensaty kosztów zatrudnienia po okresie 3 miesięcy od zatrudnienia, do czasu uzyskania pożyczki zatrudnienie osadzonych generuje koszt przez okres ROKU, w przypadku dotacji – DWÓCH LAT. Który racjonalny przedsiębiorca (poza organizacjami pozarządowymi) pozwoliłby sobie na aż takie kumulowanie kosztów zatrudnienia osadzonych? Dlaczego niektórzy pracodawcy są obciążani tymi kosztami a inni nie? I to w świetle przepisów. Praca jaką wykonują osadzeni w organizacjach pozarządowych jest z założenia PRACĄ NIE DLA ZYSKU – ma wartość przede wszystkim społeczną i jako taka powinna być szczególnie chroniona, gdyż funkcja jaką spełnia jest również funkcją – terapeutyczną. Naszym zdaniem przynajmniej powinna być traktowana NA RÓWNI z innymi pracodawcami (w rozporządzeniu zwanych „przedsiębiorcami”). W obecnym kształcie zapis ten dyskryminuje organizacje pozarządowe, których działalność co do zasady nie powinna nosić znamion zysku w sensie czysto komercyjnym. Stąd nie mają one możliwości pozyskania środków finansowych na pokrycie kosztów zatrudnienia więźniów.

2. Kolejna sprawa to FORMA udzielanej pomocy. Ryczałt – jest BEZZWROTNA formą pomocy – co do zasady ma on pokrywać koszty zatrudnienia osadzonych – narzucone na pracodawców zatrudniających osoby pozbawione wolności decyzją Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 lutego 2010 roku, a skutkującą koniecznością zapewnienia skazanemu zatrudnionemu w pełnym wymiarze czasu pracy osiągnięcia co najmniej minimalnego wynagrodzenia. **W naszym rozumieniu ryczałt jest próbą przynajmniej częściowej rekompensaty KOSZTÓW zatrudnienia osadzonego, jakie ponosi pracodawca, który – jak wskazuje nasza praktyka i tak – nawet w formie pracy nieodpłatnej ZAWSZE generuje koszty dodatkowe (dowóz, wyżywienie, odzież robocza, szkolenia).** Problem w tym, że mogą się o niego ubiegać JEDYNI PRZEDSIĘBIORCY nie podmioty zatrudniające. Nadal otwartym pozostaje pytanie – czym organizacja zatrudniająca skazanych różni się od każdego innego pracodawcy - zatrudniającego osadzonych. Naszym zdaniem – niczym (poza formą prowadzenia działalności), stąd nasza opinia co do dyskryminacji nadal jest w pełni uzasadniona.
3. Pożyczka jest formą zwrotną, w dodatku przysługujące po okresie minimum ROCZNEGO zatrudnienia skazanych. Zatrudnienie generuje więc koszty przez rok, a pracodawca nie ma szans ich w tym okresie odzyskać.
4. Dotacja, o którą możemy się ubiegać, także przysługuje nam po okresie minimum 2 letniego zatrudnienia. W dodatku ta forma pomocy jest formą OCENNA, nie przysługuje organizacjom „z automatu”. Trzeba o nią wystąpić w formie WNIOSKU PROJEKTOWEGO, który jest oceniany przez komisję i co do zasady może być przyjęty lub nie. Nie mamy na tę decyzję żadnego wpływu – mimo iż np. o celowości naszych wniosków świadczą pisma dołączone z zakładów penitencjarnych w których mogłyby one być realizowane. Dotacji – mówiąc kolokwialnie nie dostaje się ZA NIC – coś musimy dać lub zrobić na rzecz osadzonych w porozumieniu z jednostką penitencjarną, by ją uzyskać. Wiąże się to także z koniecznością deklaracji wkładu własnego do takiego projektu (od 10% do 20% wartości projektu). Praktyka uczy, że dotacja taka NIE DOTYCZY osadzonych zatrudnionych tylko tych osadzonych, którym taka pomoc w danym momencie jest potrzebna - zarówno w formie wsparcia rzeczowego lub aktywizacji społeczno-zawodowej. Jakby na to nie patrzeć jest to „system grantowy” – którego nigdy nie możemy traktować jako pewnik i rzecz oczywistą.
5. Na koniec sprawa ostatnia. Dla nas najbardziej bolesna. W piśmie Pana Ministra czytamy:



Dotyczy: pismo w sprawie zatrudnienia skazanych (odpowieź na pismo Ministra Sprawiedliwosci).

„Zatem tylko od woli fundacji zalezy, czy podejmujac dzialalnosc gospodarcza uzyska status przedsiebiorcy oraz tym samym mozliwosc ubiegania sie o rekompensate w postaci ryczaltu z Funduszu Aktywizacji zawodowej skazanych (...)”.

6. Pytanie jest zasadnicze i dotyczy samego funkcjonowania organizacji pozytku publicznego – jej filozofii, statutu i form podejmowanej pomocy. Nasza organizacja dziala od przeszlo 10 lat i ze wzgledow wizerunkowych, nigdy nie podjeliśmy decyzji i rozpoczeciu przez nasza organizacje dzialalnosci gospodarczej. To jest kwestia naszej filozofii, naszego wizerunku i postrzegania naszej organizacji. Czy tylko dla tej jednej sprawy mamy zlamac swoja filozofie? Czy jednak Minister nie powinien bardziej rozwaznie opiniowac w tej sprawie, a nie de facto - zrzucac odpowiedzialnosc na organizacje pozarządowe – sugerujac, iz zawsze jest ta mozliwosc, iz mozna podjac sie dzialalnosci gospodarczej. Stad – zwlaszcza po tym stwierdzeniu, nasze stanowisko co do dyskryminacji organizacji pozarządowych jest w pelni uzasadnione.

To MY jesteśmy zmuszani do zmiany funkcjonowania swoich organizacji, a nie przedsiebiorcy chociaz to glownie ORGANIZACJE POZARZADOWE sa glownymi podmiotami zatrudniajacymi osoby skazane i prowadzace aktywna polityke spoleczno-zawodowa wobec osob osadzonych.

Szanowna Pani Rzecznik,

Nadal podtrzymujemy swoje stanowisko uwazajac, **iz podjecie inicjatywy ustawodawczej majacej na celu rozszerzenie kręgu podmiotow mogacych ubiegac sie o pomoc w postaci ryczaltu JEST NIEZBEDNA.** Jezeli podkreśla sie, iz podstawa dobrze rozumianego procesu resocjalizacji jest podjecie przez osadzonych pracy, to trzeba robic wszystko, aby ilosc miejsc pracy dla skazanych rosla a nie malała. Ten zapis hamuje rozwój, gdyz zadnego racjonalnego pracodawcy nie stac na ponoszenie dodatkowych kosztow zatrudnienia osadzonych „tylko dla idei – niesienia pomocy”, które w dodatku nie wynikaja jedynie z faktu... wypłaty minimalnego wynagrodzenia, a sa konsekwencja samego zatrudnienia osadzonych – którzy sa pracownikami specyficznymi wymagajacymi duzo wiekszych nakladow finansowych i spolecznych niz pracownicy wolnosciami.

2 wywarami Rzecznik

"Pomoc Potrzebującym"
Fundacja Pozytku Publicznego
ul. Leszczyńskiego 9, 02-496 Warszawa
NIP: 522-26-71-186 Regon: 015285525
Biuro Fundacji
ul. Oliwska 5, 03-316 Warszawa
tel/fax 0-22 674 71 42

PREZES ZARZADU
FUNDACJI POMOC POTRZEBUJACYM

[Signature]
Jerzy Kazimierz Kamiński



„POMOC POTRZEBUJĄCYM”

Fundacja Pożytku Publicznego
ul. Leszczyńskiego 9, 02-496 Warszawa

Numer KRS 0000140287; NIP 522-26-71-186; REGON 015285525

Biuro: tel: 22 674-74-42; fax: 22 674-74-42

Placówka: ul. Kiejstuta 1, 03-355 Warszawa; tel/fax. 22 473 60 45;
Placówka: ul. Oliwska 5, 03-316 Warszawa tel.: 22 674-74-42; 22 614-13-16
GSM 502 020 259

E-mail: domopieki2@poczta.onet.pl

PKO BP S.A. 54/Warszawa 85 1020 1185 0000 4402 0087 7852

Adres do korespondencji: Biuro Fundacji: ul. Oliwska 5, 03-316 Warszawa

WARSZAWA, DNIA 26.06.2013 R.

2013 -07- 02 ^{DL}

Nasz numer: 482/2013

RPO-695870 / M

"Pomoc Potrzebującym"
Fundacja Pożytku Publicznego
ul. Leszczyńskiego 9, 02-496 Warszawa
NIP: 522-26-71-186 Regon: 015285525
Biuro Fundacji
ul. Oliwska 5, 03-316 Warszawa
tel/fax 0-22 674 74 42

Szanowna Pani Profesor
dr hab. Irena Lipowicz
Rzecznik Praw Obywatelskich
Aleja Solidarności 77
00 - 090 Warszawa

Dotyczy:

Zmian przepisów dotyczących Funduszu Aktywizacji Zawodowej

BIURO RZECZNIKA
PRAW OBYWATELSKICH
WPL. 2013 -06- 2 8
ZAŁ. NR 1571249

Szanowna Pani Profesor,

W odpowiedzi na pismo Pani Rzecznik dotyczące Funduszu Aktywizacji Zawodowej – dziękując za zainteresowanie tą sprawą – Zarząd Fundacji „Pomoc Potrzebującym” przekazuje swoje stanowisko.

Rozważając problematykę zatrudnienia osadzonych należy wyjść od problemu zasadniczego – spełnienia niezbędnych warunków umożliwiających potencjalnym pracodawcom – bez względu na ich umocowanie prawne (prywatni przedsiębiorcy czy też organizacje pozarządowe) – zatrudnienie osadzonych. Te warunki to przede wszystkim koszty jakie musi ponieść pracodawca zatrudniający osadzonych.

Zatrudnienie osadzonych rodzi koszty, które są dużo wyższe niż koszty zatrudnienia pracowników cywilnych. Nie są to tylko koszty samej pracy (wynagrodzenie + jego koszty), ale również: koszty dowozu, koszty szkolenia (zazwyczaj są to osoby bez kwalifikacji wymagające przeszkolenia w celu podjęcia pracy), koszty wyposażenia roboczego (odzież robocza + środki czystości), wyżywienie. Jednocześnie, o czym warto pamiętać, osadzony w czasie odbywania kary pozbawienia wolności ma zagwarantowane – także dzięki podmiotom zatrudniającym – wszelkie środki do przeżycia + wynagrodzenie. Pracodawcy zapewniają wyżywienie, odzież, koszty przewozu do pracy i z pracy (dla niektórych osadzonych odbywających karę w systemie otwartym – nawet bilety komunikacji miejskiej) i oczywiście wynagrodzenie na poziomie najniższej krajowej. W trakcie odbywania kary osadzony jako pracownik nie ponosi więc ŻADNYCH kosztów wynikających z zatrudnienia i zwykłej ludzkiej egzystencji. Te koszty ponosi i służba więzienna i pracodawca zatrudniający osadzonych. Ten sam osadzony już po odbyciu kary – dostając to samo wynagrodzenie musi pokryć te koszty z własnych środków, dodatkowo zapewniając stabilność materialną swojej rodzinie. Naszym zdaniem takie umocowanie „odpłatności” pracy osadzonych jest dysproporcjonalne – nie tylko w stosunku do podmiotów zatrudniających osadzonych, ale i samych osadzonych, którzy przestają traktować wynagrodzenie jako środek do przeżycia i swoistą nagrodę za dobrą pracę, ale jako coś oczywistego, co się należy bez względu na jakość pracy, a wynikający jedynie z faktu odbywania kary pozbawienia wolności.

Spadek zatrudnienia zewnętrznego spowodował, że na rynku brakuje podmiotów (prywatnych i organizacji pozarządowych) które mogłyby o te środki aplikować.



Brak wniosków, brak możliwości rozwijania procedur: aplikowania i rozliczania tych środków, nie tworzy praktyki korzystania ze środków funduszu, co powoduje, że już na etapie oceny wniosków widać dużą obawę przed ich akceptacją – piętrzeniem barier, niż tworzeniem katalogu dróg dostępu do uzyskania dofinansowania.

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w sprawie Funduszu Aktywizacji Zawodowej Skazanych oraz Rozwoju Przywieziennych Zakładów Pracy odnosi się do art. 8 ustawy z dnia 28 sierpnia 1997 r. o zatrudnieniu osób pozbawionych wolności. Przepisy te wskazują, iż środki funduszu Aktywizacji Zawodowej przeznacza się na finansowanie działań w zakresie:

- tworzenia nowych miejsc pracy dla osób pozbawionych wolności oraz ochronę istniejących
- tworzenie w zakładach karnych infrastruktury niezbędnej dla działań resocjalizacyjnych
- modernizację przywieziennych zakładów pracy i ich produkcji
- organizowanie nauki zawodu i doskonalenia zawodowego dla osób pozbawionych wolności
- organizowanie szkolenia w zakresie aktywizacji zawodowej i umiejętności poszukiwania pracy.

Odnosząc się bezpośrednio do Państwa pytania przekazujemy niniejszym swoje stanowisko i propozycje zmian:

1. Tworzenie nowych miejsc pracy dla osób pozbawionych wolności oraz ochronę istniejących

Zapisy rozporządzenia odnoszące się do art. 8 ustawy z dnia 28 sierpnia 1997 r. (obszary wsparcia w ramach funduszu) wydają się zbyt ogólne. Wydaje się, że intencją ustawodawcy było, aby przepisy były napisane na takim stopniu ogólności by umożliwiały realizację jak największej liczby działań jak największej liczbie podmiotów. Jednak taki stopień ogólności powoduje, że przepisy interpretowane są przeciwko wnioskodawcy. Dotyczy to głównie działań podejmowanych poza zakładem karnym. Nowe miejsca pracy dla osadzonych tworzone są obecnie WYŁĄCZNIE poza zakładem karnym. Interpretacja tego zapisu jest natomiast taka, że miejsca takie powinny być tworzone *na terenie* lub *przy* jednostkach penitencjarnych. Rozbudowanie tego zapisu o stwierdzenie „zarówno w zakładach karnych jak i poza nimi” (zewnętrzne podmioty zatrudniające) stworzyłoby szansę na pozyskiwanie funduszy na tworzenie nowych miejsc pracy dla osadzonych zatrudnianych przez zewnętrznych pracodawców (np. organizacje pozarządowe).

2. Tworzenie w zakładach karnych infrastruktury niezbędnej dla działań resocjalizacyjnych

Błędem wydaje się wskazanie, że środki te mogą być przeznaczone wyłącznie na infrastrukturę powstającą w zakładach karnych. Coraz częściej, ta infrastruktura tworzona jest poza jednostkami penitencjarnymi gdyż działania resocjalizacyjne są podejmowane przez podmioty zewnętrzne poza zakładami karnymi. Taki zapis skutecznie pozbawia ich możliwości rozwoju infrastruktury tym samym powiększania oferty i liczby potencjalnych beneficjentów (osadzonych). Rozporządzenie nie dostrzega, że to coraz częściej organizacje pozarządowe są zewnętrznie zaangażowane w ten proces – tworzony i wykonywany poza murami więzienia.

Tym bardziej, że o środki na rozwój tej infrastruktury może się ubiegać podmiot zatrudniający osadzonych minimum 2 lata. Z pewnością nie są to żadne jednostki podległe służbie więziennej, mogą to być więc i są wyłącznie podmioty zewnętrzne – więc budowanie infrastruktury wyłącznie w zakładach karnych wydaje się sprzeczne z rzeczywistością. Punkt ten powinien on być uzupełniony o możliwość tworzenia takiej **infrastruktury poza zakładami karnymi – przez podmioty zewnętrzne zatrudniające osadzonych** – na np. doposażenie sal szkoleniowych, budowę lub rozbudowę infrastruktury umożliwiającej zewnętrzne podjęcie pracy przez osadzonych, zabezpieczenie i dostosowanie miejsc pracy do wymogów zatrudnienia zewnętrznego osadzonych.

3. Organizowanie nauki zawodu i doskonalenia zawodowego dla osób pozbawionych wolności.

Nie ma sporządzonej jednolitej instrukcji wypełniania takiego wniosku, ani kryteriów, które brane będą pod uwagę – np. podręcznik procedur. Zapisy rozporządzenia i ustawy są w tym względzie zbyt ogólne.



Nie ma zapisów do jakiej kwoty można wnioskować, poza zapisem (§ 9.1) „dotacja może być przyznana do wysokości nieprzekraczającej planowanej wartości zadania”. Taki zapis teoretycznie pozwala na rozpisanie nawet dużych zadań (np. rozwój infrastruktury), ale interpretacja tego przepisu jest „minimalistyczna”. Proponowane kwoty na dofinansowanie są najmniejsze z możliwych, co przyszłościowo nie pozwala planować projektów dużych – np. związanych z rozwojem infrastruktury czy tworzeniem nowych miejsc pracy (projekty powyżej 500.000,00 zł). Brak jasnych procedur przyznawania tych środków (np. podręcznik procedur - którego brak), co praktycznie uniemożliwia ocenę, co dla Funduszu w ramach konkretnego działania jest najważniejsze. Stąd duża dowolność interpretacyjna i mimo istnienia funduszu – w ramach niego nie są podejmowane żadne znaczące działania – np. szkoleniowe – łączące szkolenia z praktyką zawodową, gdzie zwłaszcza zagwarantowanie bezpieczeństwa takich praktyk i koszty logistyczne ich odbycia tworzą największą wartość budżetową.

4. Organizowanie szkolenia w zakresie aktywizacji zawodowej i umiejętności poszukiwania pracy.

Dotychczasowa praktyka funduszu wskazuje, że wnioski z obszaru aktywizacji zawodowej i poruszania się po rynku pracy są odrzucane z góry, gdyż wedle interpretacji nie stanowią aktywizacji „w kierunku zawodowym”. Wydaje się to bym bardziej bezzasadne, że na poziomie zakładów karnych jest stosunkowo dużo szkoleń czysto zawodowych, a brak szkoleń, które te umiejętności przełożyłyby na aplikowanie o pracę.

5. Zapisy dotyczące ryczałtu.

Rozporządzenie w jawny sposób dyskryminuje organizacje pozarządowe - (§1 oraz §2.1 rozporządzenia). Ryczałt umożliwia pokrycie części kosztów wynikających z tytułu zwiększonych kosztów zatrudnienia osób osadzonych. Paragraf 2 mówi, iż „ryczałt wypłaca się na wniosek przedsiębiorcy”. Organizacje pozarządowe o ile nie prowadzą działalności gospodarczej, mimo iż zatrudniają osadzonych i ponoszą koszty tego zatrudnienia, nie mają prawa do ubiegania się o taki ryczałt, gdyż nie są w rozumieniu Funduszu przedsiębiorcami.

Biorąc pod uwagę fakt, że obecnie większość podmiotów zatrudniających osoby osadzone to organizacje pozarządowe, prowadzące dodatkowo z osadzonymi (oprócz zatrudnienia) działania resocjalizacyjne i aktywizacyjne, nie mają one możliwości odzyskania chociażby części kosztów wynikających z tytułu zwiększonego zatrudnienia osób pozbawionych wolności. Pracodawcy, którzy po prostu zatrudniają osadzonych – takie możliwości mają.

Uprawnionym o korzystanie z ryczałtu powinna być również „organizacja pożytku publicznego”, gdyż o zatrudnieniu nie decyduje prowadzenie lub nie działalności gospodarczej. Operowanie tym określeniem stworzy równouprawnienie dla wszystkich faktycznie zatrudniających osadzonych. Mimo kilkukrotnych prób, wyjaśnień, przedstawienia listy płac i faktycznych kosztów zatrudnienia zawsze spotyka się z odmową wypłaty ryczałtu. W rozumieniu tego przepisu organizacja nie jest „przedsiębiorcą”, czyli nie jest podmiotem uprawnionym do ubiegania się o ryczałt. Takie zapisy i postępowanie funduszy uważamy za krzywdzące, gdyż to organizacja pozarządowe ponoszą największy koszt zatrudnienia osadzonych – traktując ich zatrudnienia nie tylko w kategoriach zysku, ale przede wszystkim misji – uprawnionej powrotu osób osadzonych do życia społecznego.

Ponadto wydaje się zasadnym skrócenie procedury oczekiwania oraz uwzględnienie przy rozpatrywaniu wniosku realnej potrzeby realizacji projektu (np. odpowiedź na konkretne zapotrzebowanie jednostek penitencjarnych). Praktyka wskazuje, że na poziomie współpracy jednostek penitencjarnych i organizacji pozarządowych jest gotowość do współpracy, wyrażone w planowanych, możliwych do realizacji zadaniach - natomiast na poziomie Funduszu nie ma wiedzy co do podejmowania takich działań.

Tą drogą wyrażamy też zgodę na umieszczenie naszego pisma w sprawie Funduszu Aktywizacji Zawodowej osób osadzonych na stronach Rzecznika Praw Obywatelskich w skazanej przez Państwa zakładce.

2
[Signature]
"Pomoc Potrzebującym"
Fundacja Pożytku Publicznego
ul. Leszczyńskiego 9, 02-496 Warszawa
NIP: 522-26-71-186 Regon: 015285525
Biuro Fundacji
ul. Oliwska 5, 03-316 Warszawa
tel/fax 0-22 674 74 42

[Signature]
PREZES Zarządu
Fundacji Pomoc Potrzebującym

[Signature]
Jerzy Kazimierz Kamiński